

Odmowa obsługi osoby nietrzeźwej w barze to dyskryminacja? RPO sprawdza, co Polacy wiedzą o równym traktowaniu

Paweł Kościński
2 marca 2019



Czy Polacy wiedzą, czym jest dyskryminacja? Raczej nie - wynika z badania Kantar Public na zlecenie rzecznika praw obywatelskich.

„Ty turbanie” i „czarnuchu” - krzyczało do obywatela Bangladeszu czterech napastników, którzy wpadli do jednego z łódzkich barów z kebabem. Mężczyznę opluli, a lokal zdemolowali. W jednej ze wsi w powiecie świdnickim kobieta zwzyzywała 15-letniego syna swojej sąsiadki tylko dlatego, że ma ciemniejszy kolor skóry. Rasistowskimi wyzwiskami dwóch pseudokibiców obrzuciło też ciemnoskórego pasażera tramwaju w Warszawie.

To tylko kilka tego rodzaju przypadków opisanych w „brunatnej księdze” - przygotowywanej przez stowarzyszenie Nigdy Więcej dokumentacji przestępstw i incydentów na tle ksenofobicznym. Podobne bez trudu znajdziemy w mediach lokalnych i ogólnopolskich.

Jak pokazuje badanie przeprowadzone przez Kantar Public na zlecenie rzecznika praw obywatelskich, właśnie w „zwzyzywaniu osoby ciemnoskórej w tramwaju” Polacy najczęściej są w stanie dostrzec przejaw dyskryminacji. Na pytanie, czy takie zachowanie nią jest, twierdząco odpowiedziało 76 proc. ankietowanych. Ale pewność, że zakazuje tego prawo, ma już mniej niż połowa z nas (46 proc.).

Znaleźć miejsce dla dziecka z zespołem Downa

W badaniu zapytano jeszcze o 14 innych konkretnych przypadków. „Okazało się, że stosunkowo wielu z nas w sytuacjach tych nie dostrzega niczego nagannego. Nie widzimy krzywdy ani niesprawiedliwości” - zauważa RPO. Odmowa obsługi Ukraińców w restauracji to dyskryminacja dla 75 proc. badanych. Dla co piątego nie jest nią wyproszenie z restauracji niewidomej osoby z psem asystującym (19 proc.) czy matki karmiącej piersią (22 proc.), dla niemal co czwartego (23 proc.) - nieprzyjęcie do przedszkola dziecka z zespołem Downa, a dla co czwartego - odmowa wydruku materiału reklamowego organizacji gejowskiej.

Co trzeci Polak (31 proc.) nie widzi dyskryminacji w zapytaniu kobiety podczas rozmowy kwalifikacyjnej o jej plany rodzinne. Zwolnienie kogoś z pracy wyłącznie ze względu na osiągnięcie wieku emerytalnego za z pewnością niewłaściwe uważa połowa z nas (51 proc.).

Za to aż 39 proc. badanych za niewłaściwe uznało pierwszeństwo zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością, która została tak samo oceniona podczas rozmowy o pracę jak osoba bez niepełnosprawności (to akurat przykład nierównego traktowania, które ma wyrównywać szanse). Co trzeci z kolei (29 proc.) dyskryminacji doszukuje się w odmowie obsługi osoby nietrzeźwej w barze (nie jest to dyskryminacja).

Większość nie zgłasza przypadków dyskryminacji

„Większość przedstawionych sytuacji znacząco częściej uważana jest za przejaw dyskryminacji niż za działanie zakazane przez prawo” - zauważa jednak Kantar Public. Choć więc z odmową wydruku materiału reklamowego organizacji gejowskiej nie zgadza się 60 proc. Polaków, to pewność, że zakazuje tego prawo, ma jedynie co czwarty (27 proc.). Tymczasem np. sprawa łódzkiego drukarza, który odmówił wykonania usługi dla organizacji LGBT, była głośna na całą Polskę (mężczyzna został uznany za winnego, choć sąd odstąpił od grzywny).

Zakaz dyskryminacji wynika nie tylko z prawa międzynarodowego, ale wprost zapisany jest w polskiej konstytucji. Jej art. 32 głosi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”. Mowa też o tym m.in. w kodeksie pracy, ustawie o radiofonii i telewizji czy tzw. ustawie równościowej.

Jak pokazuje badanie Kantar Public, większość z nas (73 proc.) nie uważa, że przynależy do grupy narażonej w Polsce na dyskryminację. Trzy osoby na 100 przyznały, że w ciągu ostatniego roku doświadczyły dyskryminacji. Większość nigdzie tego nie zgłosiła. Najczęściej podawana przyczyna? "To niczego nie zmieni".

Badanie Kantar Public na zlecenie RPO przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 26-31 października 2018 r. na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1052 mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat.

<http://wyborcza.pl/7,75398,24509677,odmowa-obslugi-osoby-nietrzezwej-w-barze-to-dyskryminacja-rpo.html>